

Pojednanie zbuntowanych komendantów z Dokku Umarowem

25 lipca strona internetowa bojowników podała, że dwóch komendantów, Husejn Gakajew i Asłambek Wadałow, którzy w ubiegłym roku wypowiedzieli posłuszeństwo liderowi zbrojnego podziemia na Kaukazie Północnym Dokku Umarowowi, pojednało się z nim i ponownie złożyło mu przysięgę wierności. Wzmacnia to pozycję samego Umarowa oraz zwiększa potencjał bojowników, którzy są w stanie nadal destabilizować sytuację w regionie.

Dokku Umarow jest przywódcą tzw. Emiratu Północnokaukaskiego – istniejącego od 2007 roku wirtualnego „państwa”, dążącego do oderwania regionu od Rosji i utworzenia tam republiki islamskiej, rządzącej się prawem szariatu. Zbuntowani komendanci, nie odrzucając walki o islamizację regionu, uznawali równocześnie prawo kaukaskich narodów do niepodległości. Ponadto zarzucali Umarowowi bierność i kunktatorstwo. Przywódcą rozłamowców został Husejn Gakajew, który stanął na czele Państwowego Komitetu Obrony – Szura Madżlisu.

Zbuntowani komendanci nie zdołali przeciągnąć na swoją stronę większej grupy bojowników i najprawdopodobniej nie byli w stanie zapewnić sobie niezależnych źródeł finansowania. Do pojednania miał ich skłonić wyrok sądu szariackiego. Obecnie przywódczej roli Dokku Umarowa nie kwestionuje żaden ważny komendant. Potencjał zbrojnego podziemia, pozwalający na przeprowadzanie ataków terrorystycznych zarówno na Kaukazie Północnym, jak i poza regionem uległ dzięki temu wzmocnieniu (liczbę aktywnych bojowników ocenia się nawet na ponad tysiąc; od początku roku w różnego rodzaju zamachach zginęło na Kaukazie już około 100 funkcjonariuszy MSW). <GÓR>